

Czas na życie

Podstawowymi zjawiskami dookreślania czasu są zjawiska astronomiczne, np. doba słoneczna, czyli odstęp między dwoma górowaniami Słońca. Wiemy np. że 1 godzina to 15 stopni ruchu ziemi. Dalej rok gwiazdowy, czyli czas między przejściami Słońca przez ten sam punkt na ekliptyce. Następnie możemy określać, np. dobę gwiazdową – ale już wchodzimy w aspekty astrofutuurologii. Dla Ziemi rok trwa ok. 365 dni 6 godzin 9 minut 9,54 sekundy. Współcześnie najdokładniejsze zegary to atomowe, bazujące na własnościach emisyjnych atomów. Dokładność takich zegarów dochodzi do 10^{18} , co oznacza 1 sekundę w ciągu wieku wszechświata.

Współczesny klasyczny zegar analogowy jest zobrazowaniem jawnej dysproporcji między nakładem pracy a czasem jej wykonywania, bo np. wskazówka sekundnika musi obieć tarczę zegara 3600 na godzinę, podczas gdy minutowa w tym samym czasie tylko 60 razy, a godzinowa nawet tyle nie wykonuje, ot, przesunie się trochę od jednej cyfry do drugiej. To już bardziej sprawiedliwe są zegary cyfrowe czy binarne.

Czy zatem problem czasu jest już rozwiązany. Otóż nie. Problemem jest czas, jaki mamy do dyspozycji, ograniczony i stały, nawet będąc pojęciem względnym w przypadku zagięcia przestrzenno-czasowego. Dlatego nie da się więcej pracować – czas nie pozwala. Chociaż gdyby tak wstawać godzinę wcześniej, to może?

Stan ochrony zdrowia w naszym kraju pozostawia wiele do życzenia, chociaż trzeba powiedzieć, że trochę udało się zmienić. Szkoda, że konieczne były w tym celu protesty.

W diagnostyce i leczeniu istotny jest czas. Nie wolno go tracić, bo może zabraknąć. Niestety, ten czas potrzebny na budowę systemu bezpowrotnie stracono, mimo że samorząd lekarski niejednokrotnie zwracał uwagę na różne aspekty organizacyjne, kadrowe i finansowe. Obecny czas epidemii brutalnie obnażył wszystkie ułomności tego pseudosystemu. Czas minął, a nasi władarze żadnych logicznych wniosków nie wyciągnęli i nie zrealizowali. Podjęli natomiast kuriozalne decyzje. Braki kadrowe zostaną uzupełnione przez skrócenie czasu kształcenia lekarza, w tym przez likwidację stażu podyplomowego. Sumienność pracy lekarzy będzie wymuszana przez wydłużenie czasu ewentualnego pozbawienia wolności w przypadku niepowodzeń w leczeniu. Nasz wolny zawód próbuje się regulować administracyjnymi zarządzeniami. Dodatkowo próbuje się z nas zrobić zakładników etyki lekarskiej.

Czas to dziwny: dietność zwiększymy zagrożeniami penitencjarnymi, a moralność i etykę ograniczeniami wolności. Można wyrazić słowami Cyncerona „o tempora, o mores”, które jednak wtedy stanowiły oburzenie na rozluźnienie ówczesnych obyczajów, a obecnie bardziej wyrażają stwierdzenie o zmieniających się czasach na gorsze. Mamy czas wyborów samorządowych – czy zastanowiłeś się, czy masz tyle czasu (i chęci), by go poświęcić dla sprawy? W tym roku mija sto lat od uchwały sejmiku Odrodzonej Rzeczypospolitej; dokładnie w grudniu 1921 r. uchwalił on ustawę „O ustroju ilzb lekarskich”. Czy ten czas stu lat nie został zmarnowany lub przynajmniej roztrwoniony przez społeczność lekarską? Czas wyborów życiowych, co najważniejsze i dla kogo. Najważniejsze wybory podejmujemy w obliczu braku czasu i doświadczenia. A przecież czas oprócz zdrowia to największy skarb, jaki mamy; czas to bezpowrotny element naszego życia. A gdzie czas na życie? W 1979 r. Elżbieta Adamiak śpiewała

Gdzie to życie – miałeś przecież żyć

Zamieniłeś krew w sekundy,

Jesteś nawet z tego dumny,

Czas cię zmienia w nic

Gdzie są chwile

Twoich wolnych dni

Gdzie marzenie długie, senne

Nierealne tak jak pewne

Co zrobiłeś, co zrobiłeś z nim

Spójrz – Twój zegar już zgast

Choćbyśmy nie wiem jak gonili, czasu nie dogonimy, więc może warto chwile czasu poświęcić na zastanowienie się nad mijającym czasem, nad sobą, nad rzeczywistością. Nad czasem, który obecnie trawi nie jeden wirus. W 1973 r. brytyjski zespół Pink Floyd wykonał twór „Time”:

I jesteś młody, a życie jest długie,

I jest dziś czas do zabicia,

Aż pewnego dnia zauważasz,

Dziesięć lat przeszło ci za plecami

Nikt nie powiedział ci, kiedy zacząć biec.

Każdy rok staje się krótszy,

Jakoś nig

dy nie można znaleźć czasu,

Plany, które przechodzą w nicość

Zatem na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok życzę dobrego czasu dla nas samych, dla naszych najbliższych, dla tych, za których jesteśmy odpowiedzialni, dla naszego zdrowia, dla naszej duszy i ciała. Miejmy czas na marzenia i ich realizację, życzę słońca, którego co prawda nie dogonimy (z braku czasu?), ale niechby świeciło nam nawet w chmurnych i trudnych czasach. Życzę życzliwości i uśmiechu. Uśmiechnijmy się, kto wie, co czas przyniesie jutro. Niech nadejdzie dla wszystkich dobry, normalny czas.